

NOWINY RZESZOWSKIE

Rzeszów, 26 października 1962 r.

ORGAN KOMITETU WOJEWÓDZKIEGO PZPR

Nr 255 (4157) | Wyd. A

Nakład 59.468

Poselskie spotkanie w Dębicy

W dniu wczorajszym 10-osobowa grupa posłów na Sejm z siedzibą Zakładów Przemysłu Gumowego w Dębicy. Członkowie sejmowych komisji, zajmujący się sprawami rozwoju przemysłu ciężkiego, chemicznego, górnictwa i rolno-spożywczego: Z. Jakus, E. Fischinger, L. Matusewska, Wł. Kosmowski, P. Warehol i inni interesowali się zagadnieniami mechanizacji i automatyzacji, inwestycjami, sprawami socjalno-bytowymi, udziałem eksportu w ogólnej wielkości produkcji, słowem — wszystkimi najistotniejszymi sprawami zakładu.

Obszernej informacji o rozwoju Zakładów Przemysłu Gumowego udzielił dyr. Ignacy Lis. Podkreślił, że mimo wielkich osiągnięć zakłady mają duże zastrzeżenia do jakości dostarczanego im surowca. Należałoby również wybudować warsztaty mechaniczne, lepiej zaopatrzyć „Dębicę” w wodę oraz przyspieszyć realizację planów budownictwa mieszkaniowego. W toku dyskusji stwierdzono, że istnieją możliwości obniżki cen na wyroby gumowe.

Posłowie wyrazili uznanie dla wysiłków załogi, która zobowiązała się całkowicie zaspokoić potrzeby rynku, mimo iż planowana budowa zakładów gumowych w Olsztynie przesunięta na dalszy okres. Zwiększenie produkcji jest możliwe dzięki wysiłkowi zmechanizowaniu i automatyzowaniu procesów produkcyjnych.

(w.b.)

„Akcja 400” trwa

Pierwszy turbozespół o mocy 200 MW w elektrowni „Turów” przekazany do eksploatacji

WROCLAW

Pomyślnie zakończyły się trwające od kilku tygodni wszechstronne próby urządzeń pierwszego turbozespołu o mocy 200 MW, dostarczonego przez leningradzkie zakłady metalurgiczne i zainstalowanego w elektrowni „Turów”. W czwartek 25 bm., po 72-godzinnym ruchu zespół ten przekazano do eksploatacji. Moc jednego turozowskiego turbozespołu (a ma ich być do końca 5-latk — 7) równa jest mniej więcej mocy elektrowni „Zerań” lub elektrowni „Miechów” czy „Stalowej Woli”.

Uruchomienie pierwszych

urządzeń w elektrowni turozowskiej nastąpiło na kilka miesięcy przed pierwotnie ustalonym terminem. Jest to wynik realizacji I etapu słynnej już w całym kraju „Akcji 400”, w myśl której budowniczości kombinatu „Turów” zobowiązali się skrócić o kilka miesięcy budowę dwóch pierwszych turbozespołów o łącznej mocy 400 MW.

Sukces nie przyszedł łatwo. Urządzenia instalowane w nowej elektrowni, to w większości prototypy. Ponadto budowniczości nie mieli większych doświadczeń w montażu tak potężnych jednostek energetycznych, jakimi są

turbiny i generatory o mocy 200 MW, czy kotły o wydajności 650 ton pary na godzinę.

Obok dobrej pracy przedsiębiorstw budowlano-montażowych, do przedterminowego uruchomienia pierwszego bloku energetycznego przyczynili się w ogromnym stopniu i dostawcy poszczególnych urządzeń. Musieli oni znacznie przyspieszyć wysyłkę niezbędnych maszyn i urządzeń. Szczególnie sprawnie przebiegają dostawy turbin i generatorów ze Związku Radzieckiego oraz kotłów z fabryki w Raciborzu.

„Akcja 400” nie jest jeszcze zakończona. Właśnie trwają próby urządzeń drugiego z kolei turbozespołu. M. in. odbywa się trawienie kotła oraz przygotowanie się turbin do „zakręcenia”. Prace te przebiegają na ogół pomyślnie i wszystko wskazuje na to, że w okresie jesienno-zimowego szczytu „Turów” dostarczy 400 MW mocy energetycznej.

J. Steinbeck - laureatem Nagrody Nobla

SZTOKHOLM

Nagrodzona Nagrodą Nobla w dziedzinie literatury przynajmniej wybitnemu pisarzowi amerykańskiemu J. Steinbeckowi na całokształt twórczości.

Uroczystość wręczenia nagrody 69-letniemu pisarzowi odbyła się zgodnie z tradycją w Sztokholmie w dniu 18 grudnia, w rocznicę śmierci Nobla.

John Steinbeck jest szóstym pisarzem amerykańskim odznaczonym tą nagrodą. Przed nim otrzymali ją Sinclair Lewis, Eugene O'Neill, Pearl Buck, William Faulkner i Ernest Hemingway.

Z budowy rurociągu „Przyjaźń”



Jak już informowaliśmy, prace przy budowie rurociągu naftowego „Przyjaźń” są w pełnym toku. Budowa rurociągu polega nie tylko na układaniu kilometrów rur w wykopach ziemnych. Ponieważ ropa naftowa z ZSRR nie przepływa 700-kilometrowej trasy przez Polskę o „własnych siłach”, buduje się również po drodze stacje pomp (a przy nich zbiorniki), które będą zwiększały ciśnienie ropy w rurociągu.

Na zdjęciu: fragment budowy zbiorników przy jednej ze stacji pomp na trasie rurociągu. CAF — fot. Uchymiak

Iwonicz - Zdrój wzbogacił się o nowe sanatorium

W Iwoniczu - Zdroju odbyła się wczoraj uroczystość położenia kamienia węgielnego pod Dom Zdrowia, budowany przez Centralny Związek Rzemieślniczych Spółdzielni Zaopatrzenia i Zbytu w Warszawie. Wzięli w niej udział przedstawiciele Centralnego Związku, władz wojewódzkich w Rzeszowie i władz miejscowych. Wmurowano aktu erekcyjnego dokonali członkowie Prezydium CK SD, poseł na Sejm J. Piskorski.

Sanatorium składać się będzie z kompleksu budynków o łącznej kubaturze ok. 20 tys. m sześć. Mieścić się w nich będą urządzenia zabiegowe, gabinety lekarskie oraz pokoje mieszkalne, obliczone na 120 osób. Koszt budowy Domu Zdrowia, który ma być oddany do użytku w lipcu 1964 r., wyniesie 12,5 mln. zł. (r)



Sytuacja baryczna: Polska południowo-wschodnia pozostaje pod wpływem słabnącego wyżu. Od zachodu zbliża się zatoka niżowa.

Prognoza pogody: Po rannych mgłach — w ciągu dnia dość pogodnie, ze stopniowym wzrostem zachmurzenia. Nocą możliwe opady deszczu lub mżawki. Temperatura najwyższa dniami ok. 12 st. C., nocą ok. 8 st. C. Wiatry słabe, zmienne, przechodzące po południu i nocą na południowe i umiarkowane.

Oświadczenie rządu polskiego

WARSZAWA

W związku z przemówieniem z dnia 22 października br. i zarządzeniami prezydenta Stanów Zjednoczonych rząd Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej uważa za konieczne oświadczyć co następuje:

1 Nie mające precedensu w czasie pokoju decyzje rządu Stanów Zjednoczonych stanowią nowe ogniwo w serii agresywnych kroków podejmowanych przez Stany Zjednoczone przeciwko Republice Kubańskiej, obliczonych na zdiawienie niezawisłości i suwerenności narodu kubań-

skiego. Działania te dla wszystkich musi już być oczywiste, że inwazja na Kubę w kwietniu 1961 r. i wiele innych aktów agresji obciążają odpowiedzialnością bezpośrednio rząd Stanów Zjednoczonych. Nie chcąc się pogodzić z niezależnością i drogą rozwoju, którą sobie obrał naród kubański, rząd Stanów Zjednoczonych za pomocą blokady i sily zmierza do narzucenia swej woli narodowi Kuby. Jest to nowe jaskrawe pogwałcenie zasady nieinterwencji w sprawy innych państw, zawartej w Kartce Organizacji Narodów Zjednoczonych i stanowiącej podstawę pokojowego współżycia narodów.

2 Stany Zjednoczone utrzymują na obcych terytoriach, w różnych rejonach świata gęstą sieć baz wojskowych i wyrzutni rakietowych, skierowanych przeciwko państwom socjalistycznym. Rząd Stanów Zjednoczonych systematycznie odrzucał wszystkie propozycje Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich i innych państw socjalistycznych, zmierzające do zlikwidowania wszelkich baz wojskowych na obcych terytoriach. Rząd Stanów Zjednoczonych utrzymuje ponadto bazę wojskową na samej Kubie i obecnie przeprowadza znaczne wzmocnienie jej garnizonu, a jednocześnie rząd Stanów Zjednoczonych powołuje się na rzekome zagrożenie ze strony Kuby.

Jasne jest dla każdego, że Kuba nie może stanowić i nie stanowi zagrożenia ani

(Ciąg dalszy na str. 2)

Rząd ChRL wysuwa propozycję pokojowego uregulowania konfliktu na granicy chińsko-indyjskiej

PEKIN

Agencja Nowych Chin opublikowała tekst oświadczenia rządu Chińskiej Republiki Ludowej, które stwierdza m. in.:

W ostatnim czasie na granicy chińsko-indyjskiej doszło do poważnych konfliktów zbrojnych. Fakt, iż wytworzyła się taka sytuacja, jest wielkim nieszczęściem. Narody Chin i Indii zawsze żyły w przyjaźni i w przyśrodku powinny żyć w przyjaźni. Doszło nawet do tego, że Chiny i India użyły sily z powodu problemu granicy, czego bynajmniej nie chciały zarówno rząd chiński i naród chiński, jak i wszystkie inne miłujące pokój kraje i narody świata.

Oświadczenie stwierdza dalej:

Chiny są szczególnie zdumione tym, iż rząd indyjski po odrzuceniu pokojowych propozycji Chin posunął się nawet do tego, że wydał 12 października rozkaz wojskom indyjskim „oczyszczenia” chińskich rejonów pogranicznych z wojsk chińskich. W ślad za tym 28 października wojska indyjskie rozpoczęły na odcinkach wschodnim i zachodnim granicy chińsko-indyjskiej atak na szeroką skalę. W tak poważnej sytuacji chińskie wojska pograniczne nie miały innego wyboru, jak wystąpić we własnej obronie i odeprzeć natarcie.

W obecnej chwili trwają ciężkie walki. To, iż wytworzyła się tak poważna sytuacja jest powodem troski rządu i narodu Chin, jak również wywołuje szalony niepokój w krajach i wśród narodów Azji i Afryki.

Oświadczenie podkreśla, że chociaż stosunki między Chinami a Indią są w obecnej chwili dość napięte, nie ma jednakże powodu wyrzekania się pięciu zasad pokojowego współżycia, a także ducha konferencji w Bandungu, których oba kraje są inicjatorami.

Trwając konsekwentnie na swym stanowisku pokojowym (Ciąg dalszy na str. 2)

Słonce zdemolowały szkołę

BONN

Nie w przyszłościowym składzie z porcelana, lecz w nowej szkole inżynierskiej w Hanowerze dwie słonce „Maya” i „Berolina” zdemolowały wszystko, co spotkały na drodze. Obydwie

słonce, liczące 25 i 8 lat, uciekły z przebywającego właśnie w Hanowerze wędrownego cyrku i wdary się do szkoły. Przebiły się przez wąskie szklane drzwi, przebiegły korytarzem na parterze i po schodach weszły na I piętro do sali kresleń. Po drodze wylały drzewo, wybiły kilka szyb oraz połamały kamienne stopnie schodów. Szczęśliwym zbiegiem okoliczności cenne przyrządy kreslarskie ocalały.

Treser cyrku musiał się nie mało natrudzić, zanim zdołał przemówić słonicom do rozsądku, sprowadzić je z powrotem po schodach i wyprowadzić z budynku. Straty spowodowane przez zwierzęta oblicza się na kilkanaście tysięcy marek.

Stado... niedźwiedzi w Tatrach

KRAKÓW

Pracownicy i służba leśna, dokonujący spisu zwierzyzny w Tatrzańskim Parku Narodowym napotkali stado niedźwiedzi, złożone z 4 sztuk, w tym dwoje małych. Misie pozowały się spokojnie resztkami borówek.

Jest to pierwsze tak duże skupisko niedźwiedzi, które zwykle chodzą w pojedynkę. Świadczy to o dużym stosunkowo rozmnożeniu się misów — jest ich prawdopodobnie 7 sztuk. Jak dotychczas, tatrzańskie misie zachowują się przyjaźnie wobec turystów.



Chyba kobiet...

Na kongresie prehisto ryków, który odbył się niedawno w Rzymie, jeden z uczestników zapewnił, że ludzie umieli się już porozumiewać za pośrednictwem słów 500 tys. lat temu.

Nie był on jednak w stanie określić, kto i kiedy pierwszy użył słów w rozmowie.

CIĘKAWOSTKI DNIA



Oświadczenie rządu polskiego

(Ciąg dalszy ze str. 1)

SZEFOWIE polskich placówek dyplomatycznych otrzymali polecenie przekazania rządowi, przy których są akredytowani, tekstu oświadczenia rządu PRL wydanego w związku z zarządzeniami prezydenta Stanów Zjednoczonych.

W STOLICY Brzyskiej rozpoczęła się w drodze 51 konferencja Unii Międzyparlamentarnej. Biorą w niej udział parlamentarzyści blisko 50 krajów, a przedmiotem obrad są problem rozwoju, handlu międzynarodowego, przyszanania niepodległości narodom kolonialnym i inne.

NA ZAPROSIENIE ministra spraw zagranicznych PRL przybył w czwartek do Warszawy przewodniczący Państwowego Komitetu Rady Ministrów ZSRR do spraw Wymiany Kulturalnej i Naukowej z Zagranicą — Siergiej Romanowski.

DWUDNIOWE obrady ministrów spraw zagranicznych sześciu krajów Wspólnego Rynku z przed stawicielami 18 państw afrykańskich w sprawie wznowienia na dalszych pięć lat łączącej je konwencji o współpracy gospodarczej nie doprowadziły do jej podjęcia.

DZIENNIK „Sowietskaja Rosija” informuje, że obecnie czynnych jest w Związku Radzieckim 400 tys. bibliotek obrotowych o łącznej liczbie 100 mln egzemplarzy.

ROZGŁOSZONA w Kairze powołując się na doniesienia radia w Saule informuje, że Jemeńska Republika Arabska zażądała natychmiastowego zwolnienia posłańców Rady Ligi Arabskiej w celu omówienia agresji Arabii Saudyjskiej przeciwko Jemenowi.

dla Stanów Zjednoczonych, ani dla żadnego innego kraju. Siły zbrojne Kuby służą wyłącznie celom obrony. Istnienie takich sił stało się koniecznością właśnie w wyniku agresywnych poczynań Stanów Zjednoczonych wobec Republiki Kuby.

Zarządzenie o zatrzymaniu statków zmierzających na Kubę i dokonywaniu rewizji przez marynarkę wojenną Stanów Zjednoczonych, uzurpowanie sobie prawa do kontroli handlu między suwerennymi państwami stanowi pogwałcenie prawa międzynarodowego, zasady wolności morską i niedopuszczalne wprowadzenie w czasie pokoju faktycznej blokady wojskowej. Jest to zamach na suwerenne prawa wszystkich państw.

Zarządzenia prezydenta Stanów Zjednoczonych nastąpiły w czasie trwania sesji Zgromadzenia Ogólnego Narodów Zjednoczonych, wkrótce po oświadczeniu prezydenta Kuby, który wyraził gotowość do negocjacji i nawiązania bezpośrednich rokowań z rządem Stanów

Zjednoczonych. Zarządzenia te wydano w czasie, kiedy toczyły się rozmowy zmierzające do uregulowania najbardziej palących problemów w stosunkach międzynarodowych. Akcja Stanów Zjednoczonych wobec Kuby podjęta została w sposób sprzeczny z wszelkimi zasadami przyjętymi w stosunkach międzynarodowych. Rząd Stanów Zjednoczonych podjął akt całkowitej jednostronny i arbitralny, uzurpując sobie prawo postawienia całego świata w obliczu najwyższego ryzyka. Wszystko to świadczy może jedynie o tym, że rząd Stanów Zjednoczonych zmierza do zwiększenia napięcia międzynarodowego i utrudnienia pokojowego uregulowania istniejących konfliktów międzynarodowych. W tych warunkach nie można ocenić inaczej wzdania wspomnianych zarządzeń jak powrotu do starych i przemyślanych metod polityki z przeżytych i jako świadomego pchnięcia świata na krawędź wojny.

Rząd Stanów Zjednoczonych musi sobie zdawać sprawę z tego, że jest to po-

lityka skrajnie niebezpieczna.

Rząd Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej potępia stanowczo ostatnie zarządzenia rządu Stanów Zjednoczonych, jako atak na niepodległość Kuby i pogwałcenie samej zasady suwerenności narodów i nieingerencji w ich sprawy wewnętrzne.

Rząd Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej protestuje przeciwko decyzjom rządu Stanów Zjednoczonych, stanowiącym naruszenie podstawowych zasad prawa międzynarodowego i zasady wolności morską i zastrzega sobie prawo wyłączenia wszystkich konsekwencji w wypadku naruszenia przez Stany Zjednoczone praw polskiej bandery.

Rząd Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej wraz z innymi państwami socjalistycznymi i wieloma innymi państwami prowadzącymi politykę współistnienia uważa za swój obowiązek przeciwstawić się wszelkim próbom stosowania polityki z pozycji siły. Rząd Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej popiera oświadczenie rządu Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich z dnia 23 października br. i przyłącza się do zawartego w nim wezwania skierowanego do wszystkich rządów i narodów, by zaprotestowały przeciwko agresywnym krokom Stanów Zjednoczonych w stosunku do Kuby, by potępiły te posunięcia i podjęły akcje w celu uchronienia pokoju. Rząd Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej wraz ze Związkiem Socjalistycznych Republik Radzieckich i innymi krajami socjalistycznymi będzie konsekwentnie działał na rzecz pokoju i suwerenności narodów i wyraża nadzieję, że zdecydowana postawa narodów i zdrowy rozsądek mężów stanu przyczynią się do zwycięstwa tej sprawy.

Trwają wysiłki zmierzające do rozwiązania problemu kubańskiego

Ostatnie godziny przyniosły odprężenie w nerwowej sytuacji spowodowanej awanturniczymi posunięciami prezydenta Kennedy'ego. Odprężenie nastąpiło po opublikowaniu depeszy premiera Chruszczowa do brytyjskiego filozofa Russella, w której premier Chruszczow podkreśla m. in., iż rząd radziecki uczyni wszystko, by nie dopuścić do rozpętania wojny i wysuwa propozycję odbycia konferencji na najwyższym szczeblu, Batalla dyplomatyczna wokół kryzysu kubańskiego toczy się nadal w siedzibie ONZ, gdzie odbyło się kolejne posiedzenie Rady Bezpieczeństwa oraz gdzie U Thant wystąpił z apelem do stron zainteresowanych w kryzysie o powstrzymanie się od dalszych kroków, które mogłyby pogorszyć sytuację.

NOWY JORK

Do późnych godzin nocnych w środę trwało posiedzenie Rady Bezpieczeństwa.

Zjednoczona Republika Arabska i Ghana złożyły projekt rezolucji, w którym zaproponowały, by U Thant nawiązał rozmowy ze Stanami Zjednoczonymi, Związkiem Radzieckim i Kubą w celu „podjęcia natychmiastowych kroków, zmierzających do usunięcia istniejącej groźby dla pokoju światowego i normalizacji sytuacji w strefie Morza Karaibskiego”.

Wspólny projekt rezolucji Ghany i ZRA zwraca się do Rady Bezpieczeństwa, by wezwiała zainteresowane strony do powstrzymania się w tym czasie od wszelkiej akcji, która pośrednio lub bezpośrednio mogłaby pogorszyć sytuację. Oba kraje apelują do Rady Bezpieczeństwa, by zwróciła się do zainteresowanych stron o przyjęcie zaleceń zawartych w rezolucji i ułatwienie U Thantowi wykonania powierzonej mu misji.

Następnie Rada Bezpieczeństwa postanowiła odroczyć debatę do czwartku do godziny 21 czasu warszawskiego z tym, że istniała możliwość wcześniejszego zwolnienia Rady, gdyby wymagała tego sytuacja.

W późnych godzinach nocnych w siedzibie ONZ opublikowano apel p. o. sekretarza generalnego ONZ, U Thanta, do stron zainteresowanych w kryzysie kubańskim.

W swym apelu U Thant zwraca się do prezydenta Kennedy'ego, by zawiesił na okres najbliższych dwóch — trzech tygodni blokadę Kuby oraz do premiera Chruszczowa, by w tym czasie wstrzymał wysyłanie jakiegokolwiek broni na Kubę. U Thant zwraca się również do Kuby, by wstrzymała rozbudowę urządzeń wojskowych. W apelu U Thant podkreśla, że losy ludzkości są poważnie zagrożone i wywala Stany Zjednoczone i Związek Radziecki do pokojowego rozwiązania całego problemu.

90-letni filozof brytyjski, znany działacz społeczny i bojownik o pokój, lord Bertrand Russell zaapelował do prezydenta Kennedy'ego, by spotkał się z premierem Chruszczowem dla przedyskutowania sprawy amerykańskiej blokady Kuby.

Swój apel Russell wystosował do prezydenta Kennedy'ego po zapoznaniu się z depeszą premiera Chruszczowa, w której przywódca radziecki na apel Russella odpowiedział, iż rząd radziecki uczyni „wszystko, co w jego mocy, by nie dopuścić do rozpętania wojny”. Jednocześnie w swej odpowiedzi premier Chruszczow stwierdza, iż „uważalibyśmy za pozytywne spotkanie na najwyższym szczeblu, aby omówić wszystkie problemy, jakie wynikły, uczynić wszystko, aby zlikwidować groźbę rozpętania wojny nuklearnej”.

W swej depeszy do prezydenta Kennedy'ego, Russell nalega, by amerykański rząd stanął „udzielił pojedynczej odpowiedzi” na propozycję spotkania się na szczycie.

W Białym Domu prezydent Kennedy odbywa narady z czołowymi politykami i ze swymi doradcami. W środę w późnych godzinach nocnych spotkał się on po raz wtóry z przywódcami Kongresu, którzy poinformowali o rozwoju kryzysu kubańskiego.

Po północy prezydent Kennedy konferował dłuższy czas ze sztabem doradców — i jak się mówi w kołach dobrze poinformowanych — zastanawiał się nad odpowiedzią na apel U Thanta.

Rzecznik Białego Domu potwierdził, że premier Chruszczow przesłał w wtorek list do prezydenta Kennedy'ego w odpowiedzi na jego pismo, wręczone ambasadorowi Dobryninowi w poniedziałek. Salinger nie ujawnił treści listu, aczkolwiek nadmieniał, że swą treścią zbliżony jest do wtorkowego oświadczenia radzieckiego.

W naszym województwie dalsze wiece i masówki protestacyjne

Spółeczeństwo naszego województwa wyraża swe oburzenie i protest przeciwko agresywnym posunięciom rządu Stanów Zjednoczonych. Pracownicy zakładów przemysłowych i instytucji, mieszkający wsi i młodzież wyrażają swą solidarność z oświadczeniami rządu Związku Radzieckiego i naszego państwa w obronie wolności narodu kubańskiego.

W podjętej rezolucji załoga Huty Stalowa Wola domaga się zniesienia blokady morskiej Kuby, zaprzestania agresywnych kroków ze strony Stanów Zjednoczonych, zmierzających do ograniczenia wolności bohaterstwa narodu kubańskiego, iż żąda uregulowania stosunków dla zapewnienia pokoju.

W telegramie, wysłanym do ambasady Kuby w Warszawie, załoga stalowowskiej huty wyraziła swą pełną solidarność i poparcie dla oświadczenia rządu radzieckiego i polskiego oraz całego obozu socjalistycznego, mającego na celu położenie tamy wszelkim agresywnym posunięciom rządu USA i uregulowaniu stosunków amerykańsko-kubańskich drogą pokojowych rokowań.

Również i załoga WSK w Mielcu na wiecu protestacyjnym podjęła rezolucję, w której czytamy m. in.: „Ostatnie poczyny USA w sprawie blokady morskiej są sprzeczne z Kartą Organizacji Narodów Zjednoczonych i z prawem narodów do samostanowienia o sobie. Przeciwnie taktemu postępowaniu i stanowisku USA wobec Kuby protestują miliony ludzi młujących pokój. Do tego protestu dołączamy i swój głos, żądając jednocześnie przerwania blokady, zaprzestania pirackich napaści na statki handlowe i uszanowania prawa narodu kubańskiego do samostanowienia o sobie”.

W auli Państwowych Szkół Budownictwa w Rzeszowie odbył się wiec protestacyjny młodzieży szkolnej i grona nauczycielskiego. Uczestnicy wiecu w podjętej rezolucji tak wyrazili swój protest: „Kubie dzieje się krzywda. Dziś narodowi kubańskiemu trzeba pomocy od całego obozu pokójowu w chwili, gdy zagraża mu imperialistyczna polityka USA. Pomocy takiej udzielił Związek Radziecki, który żąda, by Stany Zjednoczone odwołały blokadę i wstrzymały się od groźnych poczynań, zagrażających pokojowi całego świata. My, uczniowie, żądamy wraz z wszystkimi młującymi pokój, by Rada Bezpieczeństwa i ONZ wstrzymały pogwałcenie uchwał Karty Narodów Zjednoczonych”.

Papież apeluje o pokój

RZYM „Błagamy wszystkie rządy, by nie pozostały głuche na wołanie całej ludzkości — zwraca się papież Jan XXIII w apelu o pokój, nadanym w czwartek rano przez rozgłośnię watykańską — by zrobili wszystko, co jest w ich mocy, dla ocalenia pokoju. Zaoszczędzą w ten sposób światu okropności wojny, której straszliwych skutków nikt nie może przewidzieć. Niech pertraktują — kontynuuje papież — ponlewać także lojalnie i otwarte stanowisko stanowi świadectwo sumienia każdego z nich i odpowiedzialności przed historią. Inicjowanie, popieranie i akceptowanie rokowań na wszystkich

szczeblach i w każdych okolicznościach, oto zasada rozważli i rozsądku”.

Papież powtórzył słowa wypowiedziane przez niego w czasie audycji udzielonej 86 delegacjom, które przybyły na otwarcie Soboru Watykańskiego: „Niechaj ludzie odpowiedzialni za władzę wysłuchają z reka na sercu wołania trwogi, które wznosi się ze wszystkich krańców ziemi, wołania wszystkich ludzi — od niewinnych dzieci aż do starców — które wzbiją się ku niebu: Pokój! Pokój!”

„Dzisiaj — zakończył papież — ponownie skierujemy do nich to uroczyste błaganie”.

Propozycje rządu ChRL

(Ciąg dalszy ze str. 1)

wego rozwiązania problemu granicy między Chinami a Indią, rząd chiński z całą powagą wysuwa następujące trzy propozycje:

1) Obie strony stwierdzają, że konieczne jest, aby sprawę granicy chińsko - indyjskiej rozwiązano w sposób pokojowy, w drodze rokowań. Do chwili pokojowego rozwiązania tego problemu rząd chiński ma nadzieję, iż rząd Indii wyrazi zgodę na to, aby do chwili pokojowego rozwiązania tego problemu obie strony respektowały linie faktycznej kontroli sprawowanej przez obie strony na całej długości granicy chińsko - indyjskiej i wycofały swe siły zbrojne na odległość 20 kilometrów od tej linii w celu uniknięcia kontaktu między oddziałami granicznymi.

2) W wypadku jeśli rząd indyjski zgodzi się z wyżej wymienioną propozycją, rząd chiński gotów jest po przeprowadzeniu konsultacji między obu stronami wycofać swe wojska graniczne, znajdujące się na wschodnim odcinku granicy, na północ od linii faktycznej kontroli; jednocześnie na odcinkach środkowym i zachodnim granicy obie strony — Chiny i India — zobowiązują się nie przekraczać linii faktycznej kontroli, to znaczy tradycyjnej linii zwyczajowej.

Jeśli chodzi o kroki mające na celu uniknięcie kontaktu między zbrojnymi oddziałami obu stron i zaprzestanie konfliktów zbrojnych, to rząd Chiń i Indii upoważniają swych oficjalnych przedstawicieli do prowadzenia rokowań.

3) Rząd chiński uważa, iż w celu osiągnięcia przyjacielskiego rozwiązania sprawy

granicy chińsko - indyjskiej, powinno odbyć się ponowne spotkanie premierów Chin i Indii. Rząd chiński powitałby z zadowoleniem przyjazd premiera Indii do Pekinu w dogodnym dla obu stron czasie. Jeśli byłoby to niewygodne dla rządu indyjskiego, wówczas premier Chin gotów jest udać się do Delhi dla prowadzenia rokowań.

Rząd chiński zwraca się do rządu indyjskiego z wezwaniem, by aktywnie ustosunkował się do wyżej wymienionych trzech propozycji. Rząd chiński zwraca się do rządów krajów Azji i Afryki z wezwaniem, by dołączyły do wysiłków i przyczyniły się do wprowadzenia w życie tych trzech propozycji. Rząd chiński zwraca się do wszystkich młujących pokój krajów i narodów, wzywając je, by przyczyniły się do sprawy zachowania przyjaźni między Chinami i Indią, solidarności azjatycko - afrykańskiej i pokoju na całym świecie.



W zakładach pracy odbywa się wiec protestacyjny przeciwko awanturniczym posunięciom USA wobec Kuby.

CAF — fot. Wdowiński

„Futrzaný gang” w Siedlcach

WARSZAWA

Do zadań Rzemieślniczej Spółdzielni Pracy w Siedlcach należał skup kożuchów, blamów, futer i skór baranich. Akcja skupu szła sprawnie, z tym jednakże, że dostawców tych artykułów — mieszkańców Siedlec lub okolicznych wiosek — częstokroć spotykali dawne propozycje ze strony pracowników spółdzielni.

Należało mianowicie złożyć podpis nie tylko na swoim rachunku, lecz i na kilku innych, od czego uzależniano przeprowadzenie transakcji. Na ogół nie wnikając w szczegóły tych posunięć, podpisywano. Dalszym efektem tych zabiegów było wzywianie gospodyń domowych dostawców futer i skór do spółdzielni do wydziału finansowego, gdzie w myśl przepisów żądano od nich uiszczenia podatku od wysokich usansacji. Dostawcy szybko wracali do spółdzielni, gdzie — o dziwo! — bez zwłoki wypłacano im potrzebne do zapłacenia podatku kwoty. Machinację tę zdemaskowano.

W wyniku przeprowadzonego śledztwa, organa prokuratorskie postawiły w stan oskarżenia o zagarnienie mienia społecznego na ponad milion zł — całą dyrekcję spółdzielni z — czasem Stanisławem I. oraz kilkoma innymi osobami, które stanęły wkrótce przed Sądem Wojewódzkim dla woj. warszawskiego. Lista przestępstw, zarzucanych „siedlecciemu gangowi futrzanemu” spisana na 130 stronach aktu oskarżenia, zawiera m. in. fałszowanie rachunków i wszelkiego rodzaju kwitów, zestawienie całkowite fikcyjnej dokumentacji aktów skupu artykułów futrzarskich oraz dalsze poważne nadużycia finansowo-służbowe.

WKAMPANII wyborczej do Sejmu i rad narodowych mieszkańcy powiatu mieleckiego zgłosili kandydatów na przedstawicieli władzy ponad 450 postulatów i wniosków, które w większości dotyczyły spraw gospodarczych proponowanych do realizacji przez przychodnie, czyli obecne prezydium rad gromadzkich oraz Prezydium PRN i MRN w Mielcu. O ile nie wiadomo, po przeprowadzeniu wstępnej analizy odpadło 18 wniosków uznanych za nierealne. Mimo to, znaczna część postulatów ujętych w specjalnym rejestrze jest z różnych przyczyn — subiektywnych i obiektywnych — niemożliwa do wykonania. Niestety, wyborcom o tym nie mówiono, jak też nie wyjaśniono przyczyn odrzucenia zgłoszonych postulatów. Błędów w tym zakresie było i jest więcej.

KANDYDACI TEŻ WINNI

Nie jest tajemnicą, że w okresie minionej kampanii wyborczej, niektóre spotkania kandydatów z wyborcami odbywały się w powiecie mieleckim w sposób żywiołowy, nieprzemysłowy i niezorganizowany. Dlatego, wszystkie bez wyjątku postulaty przyjmowano bezkrytycznie, a niekiedy nawet obiecywano wyborcom przyszłowe gruszki na wierzbie, mimo że zawsze nawoływano do trzeźwości i realizmu.

Na żywioł w tym sensie, że — jak to się dzieje w powiecie mieleckim — koszt realizacji wszystkich postulatów kilkakrotnie przewyższa budżet PRN w obecnej kadencji. Kandydaci nie potrafili przeciwstawić się regionalnym wygórowanym apetytom, przeciwnie, fałszywie nutki zachłankowego partycyparyzmu i bez żenady przyjmowali każdy postulat. Przykłady?

Obrazek pierwszy. Krzemienica. Wstaje chłop i rąbie prosto z mostu: „W naszej gromadzie trzeba naprawić drogę, zbudować szkołę, żłaznię, dom kultury, zamontować oświetlenie uliczne...”. Spisał na kartce coś z 20 postulatów zaczynających się od słów: „trzeba”, „należy”, „żądamy”, „poprawić”, „zbudować”. W szeregu sami ludzie mu przeczyli, osadzając, że się „krzyżę” zagalopował. Kandydaci wszystkie życzenia skwapliwie zanotowali, obiecując (tak, tak, obiecując), że prześlą je do wykonania przyszłej PRN. Nie-szczęście zapomnieli, że własnymi rękami kreślić bierz na siebie.

Krzemienica nie była pierwszą i nie ostatnią. Ostatecznie dla mnie jest zrozumiałym apetyt chłopów. Wiesz choć raz lepiej żyć i każdą nową inwestycję wita z zadowoleniem. Wiedzą jednak, że to sprawa nielata. Wydebił bo wiem od władz miliony, na

Budowa Fabryki Płyt Piłśniowych w Rudniku

Pisaliśmy już swego czasu o staraniach podejmowanych przez władze powiatowe w Nisku i dyrekcję Fabryki Kalafonii i Terpentyny „Jarot” w Rudniku, mających na celu budowę w tym miasteczku Fabryki Płyt Piłśniowych. Ostatnio starania te uwieńczone zostały sukcesem — Zjednoczenie Przemysłu Płyt, Sklepek i Zapatek podjęło taką decyzję — do końca b.m. ma być ostatecznie ustalona lokalizacja tego zakładu.

Ponieważ nowa fabryka oierać się będzie częściowo na odpadach produkcyjnych Fabryki Kalafonii i Terpentyny (będą one zaspokajać około 20 proc. zapotrzebowania surowcowego) warto by ją zlokalizować w pobliżu starego „Jarotu”. Taki idealny plac budowy znajduje się w zachodniej części miasta przy bocznej kolejowej (na północ od ul. Rzeszowskiej). W bezpośrednim sąsiedztwie tego placu ma być w przyszłości zbudowany nowoczesny taras (z.f.l.)

które czekają również inni, przy surowym i potrzebnym reżimie oszczędnościowym, jest problemem trudnym. Mieszek państwowy ma też dno i musimy się liczyć z każdym groźnym oraz możliwości.

Uważają jednak, że warto ryzykować. A nuż się uda? Tym bardziej że postawa kandydatów była w wielu przypadkach więcej niż zachęcająca.

Obrazek drugi. Przykłady z kilkunastu spotkań i wsi. „Postulujemy, aby wychowywano młodzież w duchu socjalistycznym”. „Żądamy dla GRN większych uprawnień, a

by udzielił im pomocy w opracowaniu dokumentacji planowanej do budowy domu ludowego. Wydział Kultury Prez. PRN najspokojniej w świecie kieruje wniosek do załatwienia Prez. GRN. Wiedząc, że rady gromadzkie nie dysponują przecież etatami architektów, którzy są właśnie w powiecie. Gdzie sens, gdzie logika?

Obrazek czwarty. Mielec. Konkretny i rzeczowy postulat mieszkańców miasta: „Wyjaśnić kto ponosi winę za dewastację parku przy ul. 1 Maja? Odpowiedź Prezydium: „Postulat nierealny”. Obrazek piąty. Mielec. Pra-

A więc historia zaczyna się powtarzać.

CHODZI O INICJATYWĘ SPOŁECZNĄ

Gwoli sprawiedliwości i prawdy trzeba odnotować to, że do tej pory Prez. PRN wykonało 88 postulatów. 88 z 332 przyjętych do realizacji do roku 1965. M. in. otwarto punkt weterynaryjny w Czerminie, dokonano klasyfikacji pól w Domacynach, uruchomiono nową linię PKS na trasie Mielec — Łączki Brzeskie.

POSTULATY

przede wszystkim wydawania bez ograniczeń pozwoleń na budowę domów i budynków gospodarczych oraz decydowania w sprawach obywatelskich. „Zwrócić uwagę, żeby stosowano budownictwo nowoczesne”. „Wzmocnić kółka rolnicze”. „Pomóc kołom ZMW”. „Nie niszczyć zieleńców”. W okresie zimy przeprowadzać szkolenie rolnicze”. „Wzmocnić walkę o wzrost wydajności z ha”.

Cytaty są dosłowne, a ogólne nie poparte przykładami stwierdzenia nie mają nic wspólnego z postulatami i chyba przez pomyłkę zostały zarejestrowane w księdze postulatów i wniosków. Na wiele wniosków można było od razu odpowiedzieć. M. in. nie raz i nie dwa wyjaśniono sprawę przyznawania większych uprawnień dla rad gromadzkich. Podobnie od kilkunastu już lat prowadzi się szkolenie rolnicze. Nawiasem mówiąc ten ostatni postulat zgłosiła jedna z mieszanek Mielca.

SKOŃCZY Z ROZGARDZASEM

Chyba teraz jest zrozumiałe dlaczego postulaty „wymagają w tym powiecie generalnej korekty. Należałoby z nich wybrać najbardziej konkretne, rzeczowe i realne. Kiedy na ten temat rozmawiałem z jednym z pracowników Wydziału Organizacyjnego Prez. PRN, oświadczył wprost: „Napisać. Jeżeli z Prez. WRN otrzymamy takie dyspozycje, to w ten sposób postąpimy”.

Smieć wątpić, czy konieczna jest interwencja województwa. Przecież są to sprawy powiatu, który powinien je rozwiązywać we własnym zakresie. Swoją drogą, że ów urzędnik wypowiedział te słowa w przypływie zdenerwowania. Mianowicie do dnia dzisiejszego Prez. WRN nie raczyło odpowiedzieć na kilkanaście postulatów skierowanych przez władze powiatowe do załatwienia lub wyjaśnienia. Widocznie „w województwie” uważają, że „Kodeks Postępowania” Administracyjnego nie obowiązuje w stosunku do podległych jednostek.

Obrazek trzeci. Sądowa Góra. Wyborcy molestują, a-

cownicy PSS na spotkaniu z kandydatami do MRN i PRN proszą: „Zwróćcie baczną uwagę na estetykę ulic”. Przy tym postulate w rejestrze jest taka adnotacja: „Wniosek zrealizowano w 1961 roku”. Koniec. Kropka. W jaki sposób zrealizowano — nie wiadomo. Powszechnie i w dalszym ciągu mówi się o brudzie na ulicach starego Mielca. O braku koszy na śmieci, połamanych chodnikach, podeptanych zieleńcach.

Obrazek szósty. W Rzemieniu, w WSK w Mielcu, Rzedzielanowicach i gdzie indziej wyborcy domagali się zwiększenia liczby spotkań przedstawicieli władzy z społeczeństwem. Odpowiedź: „Spotkania są organizowane zgodnie z planem”.

Bzdura. Właśnie pod tym względem jest w Mielcu gorzej niż źle. PRN liczy 60 radnych. W 1961 roku odbyli oni 36 (przełknięcie co drugi radny konsultował się z wyborcami), a w bieżącym roku, do 10 października włącznie, aż... 18 spotkań. Konia z rzędem temu z Prez. PRN, kto przekona mnie, że jest to prawidłowe, i „zgodne z planem”.

Jak się można zorientować z podanych przykładów, w sąmym Prezydium PRN spotyka się sporo niewłaściwości i niezrozumienia, jeżeli chodzi o realizację postulatów. Niejednokrotnie idzie się po najmniejszej linii oporu i spycha się je do dół, do gromad, które nie posiadają potrzebnych fachowców, nie mówiąc o miżernych możliwościach finansowych. Część postulatów, szczególnie wymagających dużych środków pieniężnych odłożono do załatwienia na lata późniejsze, po roku 1965.

W perspektywnych przewidywaniach, jeżeli chodzi o inwestycje, potrzeba trochę ostrożności. Trudno dziś bowiem odpowiedzieć, czy akurat w roku 1966 będzie się w powiecie mieleckim 7 domów ludowych, czy wykopie się kilkadziesiąt kilometrów kanałów odwadniających. Wiekowe zacofanie, zniszczenia wojenne nie jest łatwo usunąć i naprawić w tak krótkim czasie. Tym bardziej że z nielicznymi zresztą spotkami radni przywożą z sobą i zgłaszają Prez. PRN nowe postulaty. Uzbierało się ich już blisko 50 i wszystkie wymagają dodatkowych inwestycji.

kie, naprawiono kilkanaście km dróg, przez koryta rzek przerzucono nowe kładki i mosty, wyremontowano kilka szkół itp. Reszta to sprawy drobne, raczej interwencyjne. Najbardziej zaawansowane prace prowadzone były w tych gromadach, w których ludność świadczyła pomoc materialną i finansową.

Jak każdy powiat, tak też i mielecki dysponuje własnym planem gospodarczym, kulturalnego i społecznego rozwoju powiatu. Plan perspektywny, ale realny, posiadający mocne zaplecze w budżecie i w fachowcach. Odnosi się to zarówno do elektryfikacji, melioracji jak i do budownictwa obiektów kulturalnych, szkół itp. A więc do spraw najczęściej podnoszonych na zebraniach przedwyborczych i spotkaniach. W planie ujęto tylko część zadań społeczeństwa. Brak bowiem pieniędzy. Wprawdzie można by zrobić dużo więcej, ale pod warunkiem, że pomoc ludności będzie większa. Gdyby nie czekano wyłącznie na dotacje państwowe.

W Podleszanach chłopcy zobowiązali się pracować przy

budowie kładki oraz podjęli uchwałę o opodatkowaniu się na ten cel. Niestety, w konsekwencji powiat zmuszony był uszczuplić swój budżet i kilku gromad, aby dokończyć „rozpoczęte dzieło”.

W Rzochowie też starają się, żeby im przez Wisłokę przerzucono kładkę, która by połączyła tę wieś z Kielkowem, lecz oglądają się na powiat, mimo że obie wioski należą do najzamożniejszych w powiecie.

Podobnie jest z budową szkół, melioracją, budową remiz strażackich, gazyfikacją itp. Wskakują nieraz takie absurd, że powiat daje za darmo gromadom kamień na poprawę dróg, posyła fachowców, sprzęt, ale chłopci mówią: „Jeżeliście już przyjechałi to zróbcie”. Nie lepiej jest z realizacją SFBS. Powiat mielecki zajmuje pod tym względem w województwie trzecie miejsce od końca.

Postulaty i wnioski wyborców to rzecz cenna i w dużym stopniu pomagają radom w działaniu. Ale trzeba je włączyć z inicjatywą społeczną. Chodzi o wiadcze i rozumne gospodarzenie państwowymi pieniędzmi i pomaganie ich z pomocą czynów społecznych.

Nie ulega najmniejszej wątpliwości, że konieczne jest przeprowadzenie ponownej korekty wszystkich postulatów, o czym na bieżąco trzeba informować wyborców za pośrednictwem radnych, którzy — jak dotychczas — z niezrozumiałych przyczyn unikają bezpośrednich kontaktów ze społeczeństwem.

28 sierpnia br. odbyło się w Mielcu Plenum KP PZPR poświęcone realizacji postulatów. Podjęto wiele wniosków zmierzających do usprawnienia pracy zarówno poszczególnych wydziałów Prez. PRN, jak też i radnych. Byłem w Mielcu w pierwszej dekadzie października, lecz w Radzie Powiatowej o uchwałę zadano już zapomnieć. Przypominamy więc... E. WISZ



Tegoroczną Nagrodę Nobla w dziedzinie medycyny otrzymał dwaj uczeni angielscy: Wilkins i Crick oraz Amerykanin Watson za pracę w dziedzinie biochemii. Na zdjęciu: 34-letni uczeń amerykański James Dewey Watson, profesor biologii Uniwersytetu w Harvard.

Krajowa konferencja metodyczna

W dniach 26 i 27 października w Przemysłu obradowała będzie V Krajowa Konferencja Metodyczna Szkół Położnych. Stawia ona sobie za cel wypracowanie najbardziej skutecznych metod nauczania.

Organizatorem konferencji i gospodarzem będzie Państwowa Szkoła Położnych w Przemysłu. Wezmą w niej udział dyrektorzy, instruktorzy i lekarze szkół położnych z całego kraju oraz przedstawiciele wydziałów zdrowia wszystkich wojewódzkich rad narodowych.

II etap porządkowania gospodarki w ZSM

Zakłady Sprzętu Motoryzacyjnego w Krośnie mają już za sobą ogrom wykonanej pracy, jeśli chodzi o realizację uchwały IX i X Plenum KC PZPR. Zakończyli bowiem z wynikiem pomyślnym pierwszy etap porządkowania gospodarki. Jakże uzyskano rezultaty?

Zanim odpowiemy na to pytanie, cofnijmy się nieco myślą, a ściślej do drugiego półrocza ubr. Wszak w lipcu 1961 r. ZSM, pierwsze wśród krośnieńskich fabryk, zlikwidowały tzw. kominy (wysokie przekraczające norm) w ZSM wprowadzono normy techniczne uzasadnione, zgodnie ze stanem technicznym parku maszynowego.

Naturalnie fakt ten poprzedził wszechstronna działalność wszystkich komórek przedsiębiorstwa, związanych bezpośrednio i pośrednio z produkcją. Rzeczą najistotniejszą: uczyniono zasadniczy, jakościowy krok w organizacji pracy. Odpowiednio zorganizowano więc transport wewnętrzny (materiał z rozdzielni jest dostarczany robotnikom na stanowisko), utworzono ostrzałni narzędzi (przedtem każdy robotnik na własną rękę wykonywał tę czynność), powstała należąca zaopatrzenia rozdzielni narzędzi, zaopatrzone w rysunki techniczne poszczególne stanowiska robocze. Wreszcie na odpowiednim poziomie postawiono dokumentację kontrolną, jeśli chodzi o badanie jakości gotowych wyrobów.

Wszecchnie zatem przygotowali się ZSM do wprowadzenia norm technicznie uzasadnionych. A że i w okresie pracy na nowych normach w dalszym ciągu udoskonalano schematy organizacyjne, przeto nie dziwnego, że uzyskano spodziewane dodatnie wyniki.

Trzeba również z uznaniem podkreślić, że załoga ZSM, złożona w większości z młodych stażem i wiekiem robotników, wywiązała się dobrze z trudnych przecież obowiązków. Dała z siebie to, na co ją było stać. Mianowicie I etap zakończyła średnim wykonaniem norm technicznie uzasadnionych w 95,5 proc. Nie osiągnęła całkowitej wydajności głównie na skutek niepełnego jeszcze wykorzystania czasu roboczego (w tym miejscu czytelnikowi należy się wyjaśnienie: robotnik nic nie stracił, gdyż stosowano tzw. współczynnik dopłat). Jednakże rzeczywistość, porównywalna wydajność na 1 robotnika grupy przemysłowej w ub. roku wzrosła wyraźnie, bo prawie o 23 tys. zł w stosunku do 1960 roku.

Ale to nie jest jedyny sukces. Już w br. globalna produkcja wzrosła o 18,7 proc. przy zatrudnieniu większym o 13 proc. Poważnym osiągnięciem jest dalsze zacieśnienie kontroli technicznej. Jakość wyrobów się podniosła, zmalała liczba reklamacji, a braki nie przekraczają 1 proc. Ponadto dokonano zmiany technologii hartowania po-

wierzchniowego w wydziale galvanizacji, rezygnując z zakupu b. drogiego urządzenia za granicą. I jeszcze jedno. Udało się w zasadzie wdrożyć zasady technologii na każdym stanowisku pracy. W efekcie w ZSM zarzucono przestarzały system warsztatowy. Wprowadzono system konstrukcyjny, technologiczny i kontrolny.

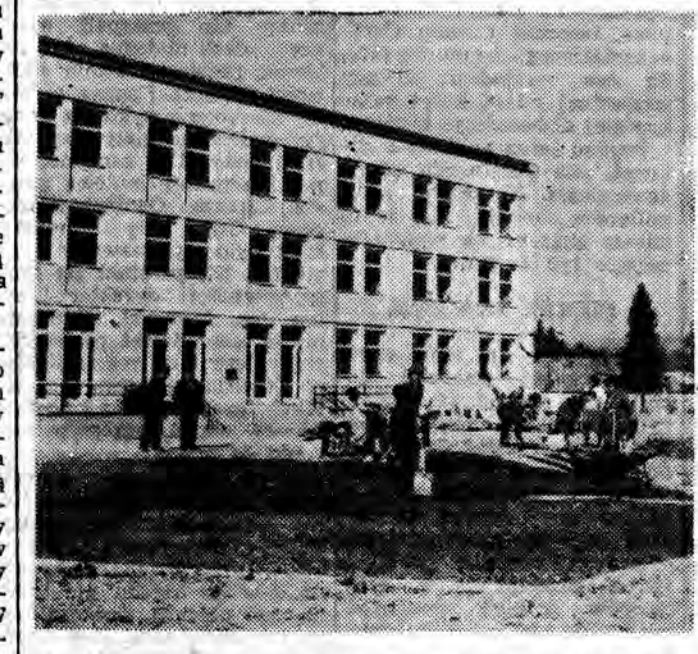
Na podstawie uzyskanych doświadczeń, opracowano założenia drugiego etapu porządkowania gospodarki. Jego sens sprawdza się m. in. do takiego uogólnienia: podczas gdy poprzednio chodziło głównie o wywołanie energii i możliwości robotników do zwiększenia produkcji, naturalnie przy pomocy pionu technicznego, teraz podstawowe zadanie w tej dziedzinie spada na barki kadry inżynierjno-technicznej. Rzec można rolę się zmienić.

Najważniejsze zadanie drugiego etapu porządkowania gospodarki sprowadza się do obniżenia już w 1963 roku pracochłonności o 12,1 proc. oraz do zmniejszenia zużycia materiałów o 3 proc. W jaki sposób przewiduje się to osiągnąć? Przede wszystkim na drodze dalszego pogłębienia specjalizacji produkcji amortyzatorów teleskopowych, a w usługach galvanicznych zaś przez zmechanizowanie wielu robót.

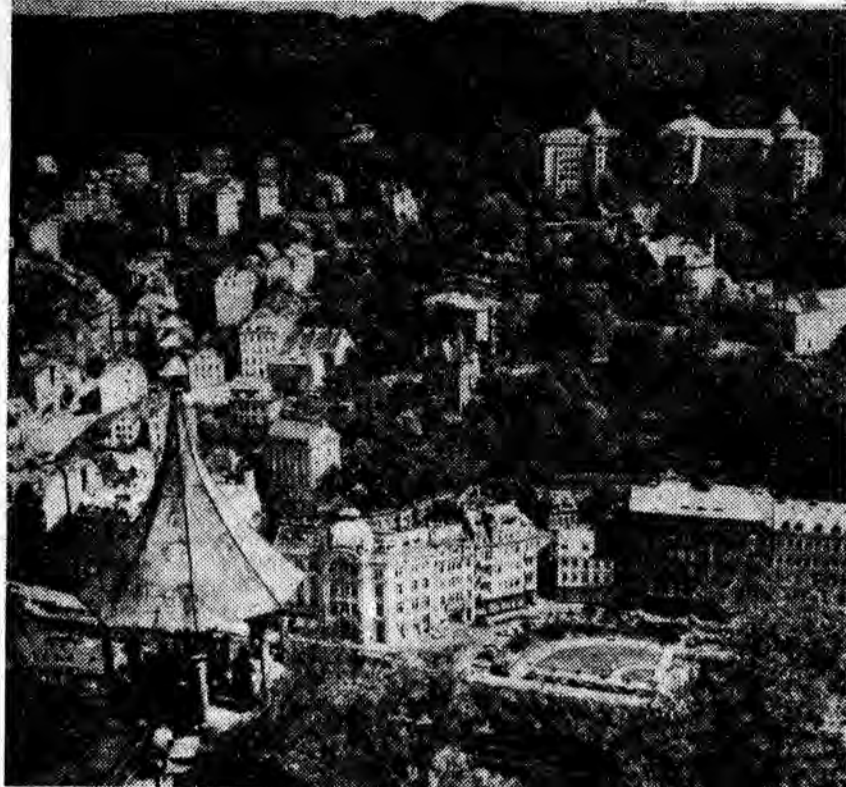
Co oznaczają wyżej podane liczby? Oznaczają one, że w 1963 r. ZSM wygospodarują 32 tony stali i 27 ton metali kolorowych, wartości 1.215 tys. zł. Oprócz wymienionych czynników nastąpiło to w rezultacie udoskonalenia technologii i organizacji pracy. Możliwość na tym polu, jak się okazuje, są nieograniczone. Na przykład niedawno, chociaż schemat organizacyjny przedsiębiorstwa przewidywał późniejszy termin, zamieniono — mówiąc językiem fachowym — system gniazd obróbkowych w wydziale mechanicznym na system gniazd przedmiotowych. Przy okazji wysegregowano zbędne maszyny, co poprawiło znów współczynnik ich wykorzystania.

W roku 1963 zlikwiduje się także całkowicie dodatek ze stosowania współczynnika dopłat, który obecnie stosuje się już tylko do 35 robotników wydziału chłodnic. Osiągnięciem się to w wyniku dalszej specjalizacji fachowców — robotników w obróbce danych detali.

Założenia te pozytywnie oceniło Zjednoczenie Przemysłu Motoryzacyjnego. Plan krośnieński w zakresie drugiego etapu porządkowania gospodarki — pierwszy został zatwierdzony w resorcie. To mówi samo za siebie. W ślad za tym, zgodnie z zarządzeniem ministra przemysłu ciężkiego nr 111, przyznano zakładom dodatkowy fundusz plac na podwyżkę uposażeń robotników i pracowników. W ten sposób metalowcy z Krosna realnie odczują, że partia i rząd realizują w pełni swoje zobowiązania wobec klasy robotniczej. M. Z.



Nowy hotel robotniczy w Rzepedzi posiada 45 pokoi na 180 łózek, salę jadalną i kawiarnię.



... Świątowej świąty uzdrowisko Karlowe Varv

CAF

Więcej mięsa i welry owczej

Począwszy od 1956 r. 3 państwowe gospodarstwa rolne w Odrzechowej, Pastwiskach i Rymanowie w pow. sanockim, są terenem intensywnych badań nad wyhodowaniem wysokowydajnej, mięsnej rasy bydła, prowadzonych przez tamtejszą filię Krakowskiego Instytutu Zootechniki. W tym celu dokonuje się krzyżówek polskiej czerwonej rasy bydła z przedstawicielami dwu gatunków rasy angielskiej i jednej rasy francuskiej. Jak przewidują założenia, nowe pokolenie krzyżówek będzie rosło o wiele szybciej, dawało większy przyrost na wadze i lepsze jakościowo mięso.

Aktualnie PGR w Odrzechowej posiada 97 sztuk młodzieży wyhodowanej z krzyżówek. Po osiągnięciu przez te sztuki wieku dojrzałego do uboju, uzyskane z nich mięso będzie poddane analizie wartości kalorycznej i smakowej.

Ogółem PGR w Odrzechowej jeszcze w bieżącej pięcioletce zamierza wyhodować 1200 sztuk bydła z krzyżówek. Planowa produkcja mięsa powinna osiągnąć rocznie 600 ton.

Filia Krakowskiego Instytutu Zootechniki dokonała także krzyżówek owcy górskiej

z merynosem, uzyskując w nowym pokoleniu większą młeczność owiec i lepszej jakości wełnę.

Krakowski Instytut Zootechniki swoje doświadczenia — jeśli będą uwieńczone pozytywnym rezultatem — zamierza spopularyzować nie tylko w PGR, ale i wśród hodowców indywidualnych.

„Siarka“ funduje stypendia

Kopalnia i Zakłady Przetwórcze Siarki w Tarnobrzegu ufundowały w obecnym roku akademickim i szkolnym 27 stypendiów dla studentów wyższych uczelni i 7 stypendiów dla uczniów szkół średnich. Najwięcej stypendiów studiują na Politechnice Śląskiej (10) i Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie (9), dwóch stypendiów kształci się na Politechnice Warszawskiej, a po jednym na WSI w Rzeszowie, Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie, Szkole Głównej Planowania i Statystyki w Warszawie oraz Politechnice Gdańskiej.

Z „siarczanych“ stypendiów korzystają również 2 uczennice Szkoły Pielęgniarskiej w Stalowej Woli i 5 uczniów Technikum Górniczego w Chorzowie.

WYSLUŻONA lokomotywa sapała ciężko. Stukały głośnie po szynach koła wagonów... towarowych. Były bez okien, lawek. Po kątach hulał wiatr. Brrr, z taką jazdą. Z ulgą przyjąłem zgrzyt hamulców. Konduktor jakby od niechcenia oznajmił: — „Jasio, proszę wysiadać!”.

Wysiadłem. Po raz pierwszy na jasielskim dworcu, który w ogóle nie zasługiwał na tę nazwę. Szedłem z grupką ludzi ulicą Kościuszki. Wokół rozpościerał się przygnębiający widok. Z prawej i lewej strony pokierowanej drogi sterczały kikuty kominów. Na dachach powiewały groźnie czarne płachty pogiętej blachy. Zewsząd straszły domy oczodołami okien.

OBRAZ ZNISZCZENIA

Taki obraz przedstawiało Jasło po wyzwoleniu. W roku 1945 wszystko zdawało się mówić, że miasto przedtem spokojne i czyste, liczące ponad 12 tys. mieszkańców, nigdy nie wróci do swojej świetności. Jakże wówczas można było myśleć inaczej, skoro spośród około 1.150 budynków nie pozostał ani jeden cały dom. Ba! Nie było całej izby. Taka katastrofa nie nawiedziła Jasła w ciągu 600-letniej historii.

Opowiadał mi onegdaj niedawny długoletni władza miasta tow. Józef Krzyżowski wzruszające zdarzenia z tamtych, niesielankowych dni. Dymyły jeszcze zgliszcza i popioły, gdy w mroźny styczniowy dzień, zaraz po przedsięwzięciu okupanta, garstka jasłań bez żadnego dobitku powróciła z kilkumiesięcznej tułaczki. Było ich ponoć 350. Pomyśleć: z tak ludnego miasta. Rozpoczął się dla nich drugi akt gehenny. Zamieszkał w piwnicach. Nie było gazu, światła i wody. Gorzej. Nie mieli co jeść. Na szczęście żołnierze radzieccy, którzy na bagnatach przynieśli im wolność, dzielili się z nimi jak z braćmi, żołnierską porcją chleba.

Mniej wytrwali zrezygnowali. Wyjechali w poszukiwaniu lepszych warunków. Pozostali ludzie uparli. I powiedzieli sobie, że wymazany przez barbarzyńców z mapy Polski organizm, przywrócić życiu. Bez apeli i pytania o zapłatę z łopatomy, i kilofami, nieraz o głodzie i chłodzie, stanęli do usuwania ruin. Twardzi to byli ludzie, jak stal. Kochali swoje miasto. Bezgranicznie.

W trudzie i znouju zaczęli więc nowe życie w nowej ojczyźnie. A ta, choć nie była wolna od trosk i rozlicznych kłopotów, przysparzała od razu pogorzenia w pogorzeliściach grodu. Sypnęła ze swej kieszy obficie grozdem. Raźniej ruszyła odbudowa.

W rezultacie stopniowo wznowiały swą pracę coraz to nowe szkoły, urzędy, placówki usługowe, uruchamiano mniejsze i większe fabryki. Do odrestaurowanych domów przeprowadzały się z mrocznych piwnic i wilgotnych ziemianek rodziny.

Z pomocą przyszła Naczelna Rada Odbudowy Stolicy. Jej sumptem wzrosły z gruzów: przedszkole, Szkoła Podstawowa TPD, Szkoła Nafłowa, internat Liceum Ogólnokształcącego i inne obiekty. Są one symbolem pomocy wzajemnej miast, które najokrutniej doświadczyły faszyzmu.

Trudno teraz dokładnie obliczyć, ile kosztowała odbudowa Jasła. Na pewno setki milionów złotych. Ale za to miasto skazane na wymarcie zaczęło żyć na nowo.

PIĘKNY DOROBEK

Kiedy parę dni temu znów przemierzałem jasielskie uliczki, nie dowierzałem własnym oczom. Pytałem sam siebie: sen czy jawa? Jawa. Bo rzeczywistością są ulice o asfaltowej nawierzchni, a wzdłuż nich szpaler mieniających się wielobarwną tęczą kolorów kamienia, wabiące wzrok przechodnia wtrąty sklepów pełnych towarów, jak i... okazały ratusz miejski. Właśnie. Zglądając do jego wnętrza. Na wizytówce czytamy: Przewodniczący Prezydium MRN Józef Zychowicz.

Naciskam kłamię. Gospodarz miasta wiedzie dyskusję z sekretarzem rady, tow. Stanisławem Pietraszkim. Przysłuchuje się ich rozmowie. Skrzętnie notując wypowiedzi. Mówi tow. Zychowicz:

— Stale ładnieje nasze miasto. Zmienia szatę zewnętrzną. Przybywa mu zieleńców, kwiatników, drzew i kolorowych tynków. Teraz jest nowoczesniejsze i piękniejsze niż kiedykolwiek. Jest i prężniejsze, ruchliwsze.

Bo też dokonano ogromnego dzieła w zakresie jego rozwoju. Odbudowano i rozbu-



dowano największe dziś w powiecie zakłady chemiczne „Gamrat”, Hutę Szkła, a nad brzegiem Wisłoki wyrósł jeden z najnowocześniejszych w kraju i w Europie kombinatów przetwórstwa owocowo-warzywnego „Pektowin”, wybudowały hale fabryczne „Elektrometal”, spółdzielnia inwalidów i inne.

Sądzę, że jasłańom żyje się w swoim mieście coraz wygodniej, lepiej. Gdyby nie ten głód mieszkań, wciąż dający o sobie znać, to i nam pracowałyby się przyjemniej.

— Cóż, nie od razu Kraków zbudowano — wciążył się tow. Pietraszek. Chociaż w Jasle w okresie Polski Ludowej wybudowano bardzo dużo. Powstały w różnych częściach miasta nowoczesne osiedla mieszkaniowe. Ich mieszkańcy wolni są od trosk, jakich nie szczeniły im czyniły ówczesne warunki. Mają światło, wodę, gaz i inne wygody. Kompleksy „bloków” o wabiącej oczy architekturze stanęły przy ul. Kościuszki, Manifestu Lipcowego, Słowackiego... Po cóż wyliczać wszystkie, jeśli całe miasto jest nowe. Wyrosło przecież od fundamentów. Dotychczas wybudowano i odbudowano z góra 800 budynków mieszkalnych. Mieszka w nich około 13 tys. osób, czyli więcej niż przed 20 laty.

— Wzniesiono też kilka okazałych prezentujących się biurowców, gmachów publicznych — dorzuca tow. Zychowicz, których Jasłu można pozazdrościć. Siedziby poczty, PRN i MRN, są prawdziwą ozdobą grodu. Albo szkoły. Zwłaszcza ostatnio oddane do użytku są bardzo piękne.

A więc Jasło z nawiazką wyrównało straty. Otrzymało też liczne urządzenia komunalne, których przedtem nie posiadało prawie wcale, tj. wodociąg i gazociąg, zwiększyła się znacznie długość dróg o twardej nawierzchni.

Te i inne sukcesy nie przyszyły samę, nie spadły z nieba, jak przysłowiowa manna. Każdy nowy obiekt ma swoich skromnych bohaterów, którzy nie przespali wielu nocy, zdarli niejedną parę włosów, poświęcili swoje zdolności społecznej sprawie. Weźmy pierwszy przykład z brzoju, dziś może nietypowy, ale z namienny. Iłez zachodu, stał się kosztowna budowa gmachu Liceum Ogólnokształcącego. Gdy byłby fundusze, brak było wykonawców i na odwrót. Nie przelękł się tych przeciwności dyrektor Liceum Jan Lisowski, któremu pilnie sekundował przewodniczący komitetu rodzicielskiego Stanisław Szustkiewicz. E-fekt? Teraz młodzież i wychowawcy mają doskonałe warunki do pracy.

Ludzi oddanych miastu Jasło ma wielu. Nie brak ich w Komitecie Powiatowym PZPR, Prezydium PRN i MRN, Instytucjach. Cieszy ich oddanie do użytku nie tylko nowego obiektu przemysłowego czy socjalnego. Zadolewali się z wybudowania kawałka drogi, chodnika, założenia skwerku. Wszak „ziarnko do ziarnka”...

Ten nastrój udzielił się i mieszkańcom. Obecnie, tak jak przed laty, są nadal gospodarzami miasta, pomnażającą ich dorobek, bogactwo. Oto mieszkańcy ul. Grunwaldzkiej w czynnie społecznym wykonują gazyfikację, mieszkańcy zaś ul. 17 Stycznia remontują instalacje. Te przykłady nie są odosobnione.

DZIEŃ JUTRZEJSZY

Rozwój Jasła bynajmniej nie jest zakończony. I dziś nie ma zakątka, w którym nie robiono by czegoś. W nowo przyłączonej dzielnicy Gorajowice rośnie nowoczesny szpital powiatowy. Pod dachem stoją dwa duże pawilony. Nie do wiary, ale spędzają one sen z powiek rajcom miejskim.

Nie wierzyliście? Gdzieś tam podjęto „salamonową decyzję”, która ogranicza limit na rok przyszły do sumy... 200 tys. zł. Praktycznie oznacza to zaniechanie budowy i opóźnienie cyklu inwestycyjnego. Miejmy nadzieję, że będzie inaczej. Przemawia za tym poniesiony do tej pory wysiłek, wydana już kwota w wysokości około 9 mln zł i warunki, w jakich obecnie leczą się chorzy.

Tymczasem przedrżmy do rzeczy bardziej radosnych. O-tóż niedaleki jest dzień — stwierdził w rozmowie z reporterem tow. Zychowicz — w którym nikt nie będzie mieszkał w piwnicy, czy na strychu. W bieżącej 5-letce z funduszy rad narodowych i zakładów pracy wybuduje się liczne nowe bloki. Mają mieć ponad 1.000 izb. Dużo mieszkańców ufundują sobie sami jasłań. Spółdzielnia mieszkaniowa też ma ładne plany.

A urządzenia komunalne? Rozbuduje się jeszcze bardziej. Obecnie np. instaluje się w śródmieściu nowoczesne oświetlenie jarzeniowa. Wkrótce rozpocznie się budowa oczyszczalni ścieków i sieci kanalizacyjnej.

To jeszcze nie wszystko. Nastąpi również poważna rozbudowa i modernizacja małych i dużych fabryk. Powstana nowe stanowiska pracy. To jest bardzo ważne, bo Jasło jest miastem młodych ludzi. Mniej więcej co trzeci obywatel liczy mniej niż 15 lat. O zabezpieczeniu im pracy pamiętają jasielscy rajcowie.

Jasłań mają ambitne plany na przyszłość i w innych dziedzinach. Zrozumiale. Apetyt rośnie w miarę jedzenia. Chcieliby zatem wybudować hotel miejski z prawowitym zadržaniem, obiekty sportowo-wypoczynkowe nad Wisłoką (bo stadion „Czarnych” przeznaczono pod rozbudowę huty szkła), wielobranżową szkołę zawodową. Któż wie, jakie jeszcze zamierzenia trzymają w zanadrzu?

Godne uznania, iż nie oglądają się li tylko na państwowe złotówki. Niektóre trudne zresztą przedsięwzięcia realizują własnym wysiłkiem. Oto choćby obecnie zabrał się parą do budowy Powiatowego Domu Kultury. Rozprowadzili już cegiełki wartości z góra 2 mln zł. Płyną też datki na ten cel z zakładów i instytucji. Nie będzie więc przesadą stwierdzenie, że jasłańom nie brak inwencji i inicjatywy. A że wprowadza się je w życie, miasto z każdym dniem zmienia swoje oblicze, mieszkańcom zaś żyje się coraz wygodniej, lepiej, dostatniej.

M. ZIOBRO

Nowy antybiotyk

Czasopismo amerykańskie „Science News Letter” zamieszcza wiadomość o nowym potężnym antybiotyku, oksalynie, który dał dobre wyniki w przeszło 60 wypadkach infekcji opornej na działanie zwykłej penicyliny. Wśród chorych, których oksalina wyleczyła, było 6 wypadków zapalenia płuc, 5 — ciężkich infekcji w obrębie głowy i szyi, 3 — zakażonych ran o-parzeniowych.

Oksalina jest syntetyczną penicyliną. Działa ona 5 do 8 razy silniej niż metacylin przeciw stafylokokom odpornym na penicylinę. Podaje się ją doustnie.

(NNT—PAP)



NIEPRZEMYŚLANA DECYZJA

Cisnie bez żadnej przesydy można nazwać sercem Bieszczadów. Już w pierwszych dniach lata spotykamy tutaj masę turystów, a w okresie wakacji obozy, wczasy. W tych warunkach miejscowa ludność bardzo często cierpi na zła zapotrzebowanie sklepów, które nie nadążają ze sprządzaniem na czas dostarczając ilości towarów. Raz było gorzej, raz lepiej, ale nigdy dotychczas nie brakowało chleba. Wszystkich godnych zdołała zaopatrzyć w chleb miejscowa piekarnia.

Niestety, ten stan rzeczy uległ zmianie od 1 października br., tj. od czasu zamknięcia piekarni ze względów antysanitarnych. Pomieszczenie zajęło Nadleśnictwo Cisna, urządzając tam podręczny magazyn.

Od tego czasu chleb na razie jest, ale tak czerstwy, że trudno go przełknąć. A przecież nie wszyscy w Cisnej i okolicy to sami żołnierze, którym świeże pieczywo to zdrowie. Tęgo samego zdania jest prawdopodobnie Wydział Handlu w Lesku, ponieważ w tym czasie, gdy zamknięto piekarnię wydano koncesję na „chleb w plynie”. W sklepie spożywczym w Cisnej półki uginają się od wódek gatunkowych i spirytusu.

Jeśli tylko przyjdą zamiecie śnieżne, autobusy i wszystkie pojazdy mechaniczne przestaną kursować i nie będzie można dowozić chleba, mieszkańcy Cisnej zamrocznieją 45 proc. napojem będą mogli śnić sen o wiośnie, wybudowaniu nowej piekarni lub odremontowaniu starej i w śnie wspominać smak chleba.

Aldona Majewska Cisna

MOŻE POSKUTKUJE KARA

Na skutek zwiększonej liczby pojazdów mechanicznych na naszych drogach i niewagi przechodniów coraz więcej zdarza się tragicznych wypadków, kończących się śmiercią lub kalectwem ludzi.

O zachowaniu ostrożności na drogach dość często mówi się w radiu i nieustannie pisze w gazetach. Szczególnie dużo apeli kierowanych jest do rodziców i nauczycielstwa, ażeby większą uwagę zwrócili na działalność szkolną, która jakże często na szosach i drogach publicznych grywa w pitkę, urządzając wypadki i zabawy, powodując wiele wypadków.

Chęć zwrócić uwagę, że tego rodzaju zabawy na szosie urządzają również dzieci i w naszej wsi Książce (pow. Mielec). Niedaleko jak 18 km. na tej szosie zginął pod kołami samochodu 7-letni chłopak. Mimo tak tragicznego wypadku, rodzice nadal pozwalają dzieciom urządzać zabawy na szosie, co grozi nowymi tragicznymi następstwami.

Ażeby przeciwstawić się swym woli dzieci, moim zdaniem nie byłoby od rzeczy, ażeby rodziców dzieci, bawiących się na drodze, funkcjonariusze MO kierowali do kolegiów orzekających.

Nie słuchając prosby i apeli, może poskutkuje kara.

DREWNIANE UCHO

Często piętujemy ludzi, którzy zakłócają w różny sposób spokój swoim sąsiedom. Dlatego myślę, że należałoby wspomnieć o „pi-ratach radiowych”, a sporocich jest w Rzeszowie, Krośnie, Mielcu, Sanoku czy innym mieście. Są to ci osobnicy z drewnianymi uszami, którzy nie zwracając uwagi na porę dnia i nocy puszczają na cały regulator swoje aparaty radiowe i grają tak głośno, że sąsiedzi nie tylko nie mogą spać w nocy, ale nawet nie mogą ze sobą zamienić słowa, bo zagłusza je wrzeszczące na ścianą radio.

Szczególnie daje się to we znaki we wszystkich nowych blokach mieszkalnych — na nieliczne — bardzo akustycznych. W związku z tym, apeluję do wszystkich amatorów głośnej muzyki — panowie prosimy trochę ciszej.



Iwoniec - Zdrój

Komunikat WUML

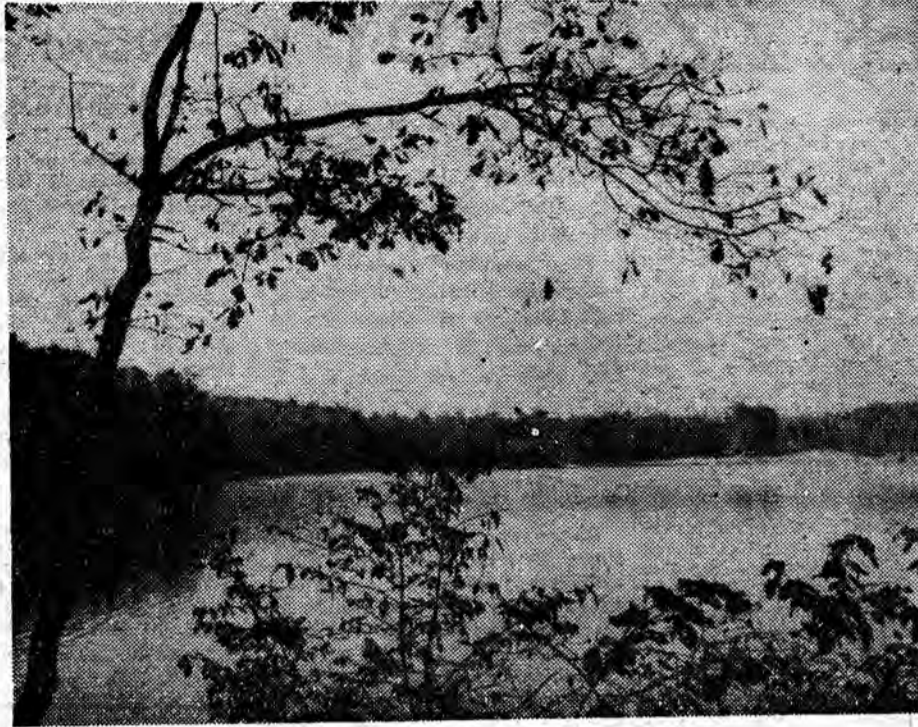
29. X. 1962 — Wydział Ekonomiczny rok I. — seminarium: „Towar, wartość, pieniądz” oraz in-formacja polityczna.

— Wydz. Ekonomiczny rok II. — wykład: „Cel i metody analizy działalności gospodarczej przedsiębiorstw”, oraz seminarium: „Zagadnienia okresu przejściowego od kapitalizmu do socjalizmu.”

30. X. 1962 — Wydział Socjologiczny rok I. — seminarium: „Religia jako przedmiot badań naukowych, marksistowska krytyka religii” oraz wykład: „Główne kierunki nauki o pochodzeniu religii”.

— Wydział Histor. — Filozof. rok II. — wykłady: „Polska w okresie kryzysu. Program i działalność KPP” oraz „Człowiek społeczny i jego praktyka”.

UWAGA: Słuchacze II roku Wydz. Ekonomicznego w dniu 29. X. br. mają zajęcia w KW PZPR — ul. Zeromskiego 5 — sala kolumnowa.



Jesienią nad jeziorem
CAF—fot. Czarnogórski

CENTRALNY ZWIĄZEK SPÓŁDZIELNI MLECZARSKICH OKRĘGOWY ODDZIAŁ W ZIELONEJ GÓRZE UL. LISIA 10 przyjmie do pracy mężczyzn na stanowiska ST, TECHNOLOGÓW w dziale produkcji w Okręgu oraz w Okręgowej Stacji Ocen na instruktaz. Wymagane wykształcenie wyższe z praktyką. Mieszkanie dla osób samotnych zapewnione. Warunki pracy do omówienia na miejscu. Ponadto przyjmujemy do pracy w Okręgowych Spółdzielniach Mleczarskich na stanowiska MIKROBIOLOGÓW i LABORANTÓW. Wymagane wykształcenie wyższe lub średnie mleczarskie. Warunki pracy i płacy do omówienia w Okręgowym Oddziale. K-2394/2

FRYZJERA damsko-męskiego do punktu usługowego zatrudni GMINNA SPÓŁDZIELNIA „SAMOPOMOC CIEŁOP-SKA” w GRODZISKU DOLNYM. Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. K-2408/1

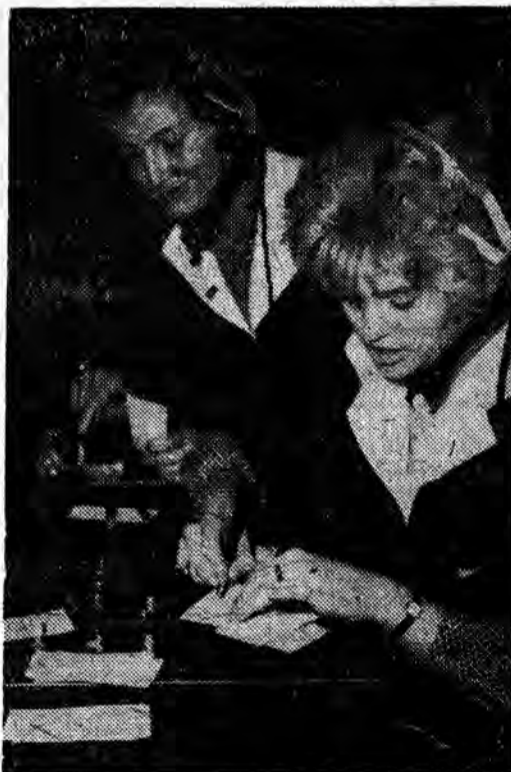
KIEROWNIKA Działu Zbytu i Zaopatrzenia Surowcowego zatrudni od dnia 15 grudnia 1962 r. DYREKCJA ZAKŁADÓW MIĘSNYCH W JAROSŁAWIU. Wymagane wykształcenie: wyższe ekonomiczne i 3 lata praktyki lub średnie ekonomiczne i 5 lat praktyki. Bliższych informacji udziela Sekcja Kadr i Szkolenia Zawodowego. K-2405/2

KIEROWNIKA TECHNICZNEGO branży drzewnej BRAKARZA branży drzewnej MECHANIKA ELEKTRYKA zatrudni natychmiast WIELOBRANŻOWA SPÓŁDZIELNIA PRACY WE FRYSZTAKU, POW STRZYŻÓW. Warunki pracy i płacy do omówienia w Zarządzie Spółdzielni. G-2404/2

Uzyskali duże oszczędności

Oddział Transportu Leśnego w Sanoku pochwalić się może sporymi osiągnięciami w dziedzinie uporządkowania gospodarki materiałowej. Jeden z największych sukcesów zanotowano w roku gospodarczym 1960/61. Wybudowano wówczas własną stację paliw. W wyniku bezpośredniego otrzymania wagonowej dostawy paliw zaoszczędzono rocznie około 1 mln zł. Nic też dziwnego, że OTL-owcy, zachęteni tym powodzeniem, zamierzają obecnie przejść również na wagonową dostawę olejów silnikowych i smarów. I w tym wypadku oszczędności będą niemałe — zamkną się kwotą około 250 tys. złotych.

Innym „źródłem”, które wprężniło do polepszenia gospodarki materiałowej jest racjonalizatorstwo. W poprzednim roku gospodarczym (1961/62) rozwiązano dzięki myśli twórczej własnych pracowników dwa ważne problemy: regeneracji części zamiennych i stosowania materiałów zastępczych zamiast metali kolorowych. Zaoszczędzono np. 7 ton brązu. Oszczędności z tytułu wprowadzenia postępu technicznego — pomysłów racjonalizatorów oblicza się na sumę ponad 1 mln złotych. (m)



W Międzyzmiastowej Centrali Telefonicznej
CAF—fot. Kopeć

„MATEMATYKA DLA ARCHITEKTÓW” MIECZYSLAW CZYŻYKOWSKI — PWN.

Książka przeznaczona w zasadzie dla studentów architektury, zainteresuje z pewnością i szersze grono doświadczonych architektów, jako użyteczna literatura fachowa. Zawiera podstawowy wykład matematyki w zakresie obowiązującym na wydziałach architektury, a mianowicie: elementy rachunku różniczkowego i całkowego, geometrię analityczną na płaszczyźnie i w przestrzeni oraz elementy rachunku przybliżonego. Omawiając poszczególne działy, autor zwraca uwagę na ich zastosowania do zagadnień architektury. Ważnym uzupełnieniem wykładu są dołączone do

Nowości PWN

każdego paragrafu zadania praktyczne. Na końcu książki znajduje się zbiór rozwiązań i zadań oraz skorowidz rzeczowy.

HISTORIE NIEZNANE HISTORII — ANNA ŚWIDKÓWNA — PWN.

Sześć wieków historii starożytnego Egiptu, widzanego nie oczyma władców i możnych zarządców, lecz poznanego z urzędowych dokumentów, listów i rachunków szarych, zwykłych ludzi. Książka Anny Świdkówny jest pierwszym tego rodzaju opracowaniem pewnego odcinka historii pewnego kraju. Zagięliśmy się w urywku autentycznych archiwów rodzin-

Przemysł na... gorącym wulkanie

W okolicy Przemysła od kilku dni pęka na szosie asfalt, spod którego wydobywa się szczelinami gaz ziemny.

Ze względu na bezpieczeństwo ruchu kołowego drogę zamknięto i ustawiono znaki ostrzegawcze. Sprawą zainteresowali się geolodzy. z.

Ropa naftowa na Księżycu?

Znany uczyony amerykański Willard Libby sądzi, że lunonautów, którzy za 6-8 lat wylądują na Księżycu, czeka przyjemna niespodzianka. Na dnie księżycowych kraterów mogą znaleźć ropę naftową.

Libby opiera tę hipotezę na fakcie, iż w niektórych kamiennych meteorytach wykryto parafinę. Uczyony przypuszcza, że miliony meteorytów, które ułożyły powierzchnię Srebrnego Globu, mogły dostarczyć tak sporej ilości tego kuzyna ropy naftowej. W ten sposób na powierzchni Księżycza zgromadziłyby się wystarczająca ilość węglowodorów, a z tych z biegiem czasu mogły powstać bogate złoża ropy naftowej. (NNT—PAP)

Jad węzowy a choroby serca i naczyń

Jad węzowy może pomóc w leczeniu trombozy (zakrzepicy) naczyń wieńcowych serca — twierdzi dr Reid, dyrektor instytutu badań nad jadami węzów w Penangu (Malaje).

nych i urzędowych mieszkańców Egiptu Ptolemeuszów i Egiptu rzymskiego.

Autorka wybrała i zestawiała odpowiednio dokumenty, odwołała się do ich podstawy dłuższe, lub krótsze fragmenty z życia ludzi odległych czasów. Każde z 10 opowiadań dotyczy innego okresu i innej rodziny. Wprowadza nas w dawne dzieje, jak gości, którzy przybyli z odległej epoki i przyglądają się codziennym kłopotom naszym, kłopotom tak bardzo podobnym do naszych codziennych trosk — nadmiar pracy, brak mieszkani, brak pieniędzy... Uczestniczymy w tych zmartwieniach, przejmujemy się brakami, a ciekawością słuchamy plotek i z żalem rozstajemy się z nowymi egipskimi znajomymi...

KOMUNIKAT
Zakład Energetyczny Rzeszów — Rejon Przeworsk zawiadamia Odbiorców energii elektrycznej powiatu przeworskiego z wyjątkiem miejscowości: Gać, Białoboki, Dębów, Studzian, Lipnik, Chodakówka, Hadle Szklarskie, Nowosielce, Tryńcza, Zarzeczce, Łapałówka, Ujezna, że w dniu 28 października 1962 r. nastąpi przerwa w dostawie energii elektrycznej od godz. 7 do 17. Przerwa nastąpi z powodu przeprowadzenia pomiarów profilaktycznych urządzeń stacji transformatorowej. — Przeworsk. K-2406/1

UWAGA TOTKOWICZE!
zawieranie zakładów piłkarskich sposobem systemowym zapewni wysoką wygraną
Opłata 256 zł = głównej wygranej 115.511 zł
która padła na numer banderoeli 654772 na terenie naszego województwa. K-2410/1

OGŁOSZENIA DROBNE

PODZIĘKOWANIE
DR MIECZYSLAWI HUBERTOWI z Oddziału Wewnętrznego Szpitala MSW w Rzeszowie za troskliwe leczenie, siostrze CZESŁAWIE ŚWIĘTONIE za opiekę oraz siostrze salowym za wyświadczone grzeczności — składa podziękowanie MAJEWSKA. G-1833/1

RÓŻNE
UCZESTNICZĄC w sprzedaży premiowej w sklepach „Veritas”, możecie wylosować radiopapar, aparat fotograficzny lub inną cenną nagrodę. Informacje: Rzeszów, ul. Tkaczowa 11. K-1928/1

LOKALE
UCZNIĄ na mieszkanie — przyjmę. Rzeszów, Kwiatowa 3. G-1831/1

PRACA
LEKARZ przyjmie samodzielną pomoc domową. Referencje wymagane. Prof. Seidler, Kraków, Długa 37 I p., godz. 16 — 18. K-2401/2

SPRZEDAŻ
DOM drewniany z budynkiem gospodarczym murowanym i ogrodem — sprzedam. Wiadomość: Mielec, ul. 1 Maja 43. Pg-2182/1

PARCELA pod budowę 1 ha i 25 arów, przy stacji i szosie koło Przemysła (Medyka Rozrządowa) — do sprzedania. Maria Polik, Przemysł ul. Mariacka 1. G-1938/1

ZGUBY
TOPÓR Stefan zam. w Mielcu, zgubił dowód rejestracyjny motocykla nr RF 1171 wydany przez Wydział Komunikacji Prez. PRN w Mielcu. Pg-2181/1
BARNAT Józef zgubił książeczkę ubezpieczeniową wydaną przez WSK — Mielec. Pg-2180/1
PROBULSKA Maria, zam. w Gorlicach, Gwardii Ludowej 19, zgubiła dowód osobisty nr 207278 DC i legitymację służbową nr 2149 wydaną przez Kuratorium Okręgu Szkolnego — Rzeszów. Pg-2189/1
FIGÓRA Mieczysław zgubił pozwolenie nr 0171/57 kat. amatorskiej, na prowadzenie pojazdów mechanicznych, wydane przez Wydział Komunikacji Prez. PRN — Przemysł. Pg-2188/1
KUCHNO Józef zgubił przepustkę służbą wydaną przez Kopalnię i Zakłady Przetwórcze Siarki „Tarnobrzeg”. Pg-2187/1
FUS Edward zgubił świadectwo szkolne wydane przez Zasadniczą Szkołę Zawodową w Leżajsku. G-1828/1
PUSTELAK Kazimierz zgubił wkładkę nr 1018 do prawa jazdy kat. motocyklowej. G-1935/1
DNIA 21 października br. zgubiono na drodze między Sedziszowem a Świdczą dwie torby skórzane. Znalazca proszony jest o zwrot za wynagrodzeniem. Zofia Wąsowicz, Tyczyn, ul. Podwałe 4. G-1834/1

Zgubiono
dowód rejestracyjny samochodu nr RA-7055 wydany dla Zakładów Metalowych w Nowej Dębie. K-2407/1

PRACOWNICY POSZUKIWANI
GŁÓWNEGO KSIĘGOWEGO przyjmie od 15 listopada br. ZARZĄD OKRĘGU POLSKIEGO TOWARZYSTWA TURYSTYCZNO-KRAJOZNAWCZEGO W RZESZOWIE. Wymagane kwalifikacje: wykształcenie wyższe i 3 lata pracy na stanowisku gł. księgowego lub średnie i 5 lat pracy na stanowisku gł. księgowego. Podania wraz z życiorysem należy składać w biurze Zarz. Okręgu Rzeszów, plac Wolności 2. K-2403/2

CHCESZ SOBIE ZAPEWNIĆ SRODKI MATERIALNE NA STAROŚĆ skorzystaj z UBEZPIECZEŃ RENT ODROZCZONYCH
prowadzonych przez



Państwowy Zakład Ubezpieczeń

który oferuje:
— ubezpieczenie odroczonej renty dożywotniej dla małżeństw
— ubezpieczenie odroczonej renty oszczędnościowej na starość ze zwrotem składek

Ubezpieczenie może zawrzeć każda osoba bez względu na wiek, stan zdrowia i zawód. Renta, którą ustala sam ubezpieczony w dowolnej wysokości, płatna jest miesięcznie od umówionego wieku dożywotnio: mężczyźnie od 60 lub 65 roku życia, kobiecie od 50 lub 55 roku życia. Wysokość renty zależy od wieku ubezpieczonego i wysokości wpłaconych składek. Szczegółowych informacji udzielają i zgłoszenia przyjmują:

INSPEKTORY POWIATOWE (MIEJSKIE) PZU oraz agenci PZU. K-2406/1

